

## Otwarcie sesji Rady Generalnej SFZZ

BERLIN. W dniu 15 bm. w Sali Posiedzeń Izby Ludowej NRD odbyło się otwarcie plenum Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych. W obradach biorą udział przedstawiciele ruchu związkowego 64 krajów świata, reprezentujący 80 milionów zorganizowanych robotników. Jako goście obecni są delegaci Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Obrady zajął przewodniczący SFZZ di Vittorio. Obok niego za jego miejsce w prezydium sekretarz generalny SFZZ Louis Sallant oraz wiceprzewodniczący SFZZ, a ze strony niemieckich związków zawodowych — przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych Herbert Warnke.

Głównym przedmiotem obrad jest sprawa wzmocnienia jedności działania międzynarodowej klasy robotniczej w walce przeciwko imperialistycznemu podżegaczom wojennym.

Z okazji otwarcia sesji SFZZ ulice i place Berlina zostały bogato udekorowane czerwonymi sztandarami i transparentami, na których widniały napisy wyrażające solidarność robotników niemieckich z celami SFZZ.

W sali Posiedzeń Izby Ludowej widnieje hasło: „O dobroty robotników. o demokracji. o pokój“.

## Listy włóknarzy polskich do robotników radzieckich

W listach włóknarze polscy wyrażają radość ze stale pogłębiającej się braterskiej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego oraz doznają o zwycięstwach produkcyjnych, uzyskanych dzięki stosowaniu metod radzieckich przodków pracy i racjonalizatorów.

„Po wprowadzeniu metody Lidii Korabielnikowej uzyskujemy stale oszczędności surowca, materiałów pomocniczych, technicznych i węgla na kwotę około 100 tys. zł. miesięcznie — piszą m. inn. w swym liście robotnicy ZPB im. Kunickiego w Łodzi — dzięki naukom czerpanym z doświadczeń stachanowców-włóknarzy i w naszych zakładach wyrosła doskonała przodownia pracy jak np. osiągające 120 proc. wykonania normy przątki: Nowicka, Gałkowska, Madejczyk i inne oraz uzyskujące stale 118 proc. wykonania normy tkaczy jak np.: Głogowska, Lamus i inne“.

W zakończeniu listu włóknarze łódzcy wyrażają wiarę, iż serdeczna współpraca włóknarzy polskich i radzieckich pogłębiać się będzie stale, służąc sprawie

**Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie, zawiadamia że odczyt lektorski, przewidziany na dzień 23. XI br. w sali ORZZ przy ul. Okrzei 7 (dawna Tanenbauma) — został przesunięty na 22. XI. br. godz. 17. Przypominamy, że wysłane przez KM zaproszenia na 23. XI. br. ważne są i na 22. XI. br.**

## Ponad 15 mil. Włochów podpisało apel SRP

RZYM. Włoski Komitet Bojowników o Pokój wydał komunikat, który aprobuje uchwały ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju oraz zawiadamia, że w dniach 24 i 25 bm. odbędzie się w Rzymie wielki krajowy zjazd obrońców pokoju, poświęcony sprawie rozbrojenia i dalszej walki o pokój.

Na zjeździe tym — stwierdza komunikat — odbędzie się

pokoju i postępu, sprawie wielkich ideałów Rewolucji Październikowej.

Niemniej serdeczny list wystosowali do robotników radzieckich przemysłu wełnianego włóknarze z Bielskich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Bułarza. „Nasz zakład czerpie wzory z Waszych bogatych doświadczeń — piszą do włóknarzy radzieckich robotnicy bielscy. — Jako jedni z pierwszych w Polsce wprowadziliśmy u nas metodę inż. Kowalowa, dzięki czemu nasza produkcja wzrosła b. znacznie pod względem ilościowym, a jakoś produkowanych przez nas towarów wzrosła o przeszło 20 proc.“

Jesteśmy dumni z tego, że łączy nas przyjaźń z Waszym wielkim narodem — piszą włóknarze bielscy w zakończeniu listu“.

## Odznaczenie przodujących chłopów za wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa Ludowego

**WARSZAWA.** Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezydium Woj. Rady Nar. w Opolu postanowieniem z dnia 13 listopada 1951 r. odznaczył za patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa Ludowego następujących chłopów pracujących woj. opolskiego:

**ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI**

1) Paluch Kazimierz — sołtys gr. Radomierowice, gm. Dąbrówka Dolna, pow. Opole,

dyskusja nad konkretnymi propozycjami Światowej Rady Pokoju i nad metodami, które umożliwią wprowadzenie propozycji w życie.

Komunikat podaje równocześnie do wiadomości, że do dnia 12 listopada br. 15 milionów 46 tys. 826 Włochów podpisało apel Światowej Rady Pokoju, wzywający do zawarcia Pakisu Pokoju między plecionkami mocarstwami.

Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!

# Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 299 (763) Rzeszów, piątek 16 listopada 1951 r. Wyd. A Cena 15 gr

## Reprezentacja Chin Ludowych w ONZ

### przyczyniłaby się do utrwalenia pokoju na świecie

#### Przemówienie ministra Wyszyńskiego w ONZ

**PARYŻ.** Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego dnia 13 bm. wygłosił minister Wyszyński przemówienie w sprawie reprezentacji Chin w ONZ. Mówca stwierdził:

Uchwała Komisji Ogólnej w sprawie odroczenia do następnej sesji Zgromadzenia sprawy dopuszczenia do ONZ przedstawiciela Chin Ludowych — stanowi próbę nalożenia kajdan na Zgromadzenie, by uniemożliwić mu rozwiązanie problemu, dotyczącego reprezentacji Chin Ludowych w ONZ. Czy mogą z taką uchwałą pogodzić się ci, którzy szanują Zgromadzenie Ogólne? Zgromadzenie jest instytucją suwerenną i nie może z góry zgodzić się na tak haniebną uchwałę, jaką proponuje Komisja Ogólna.

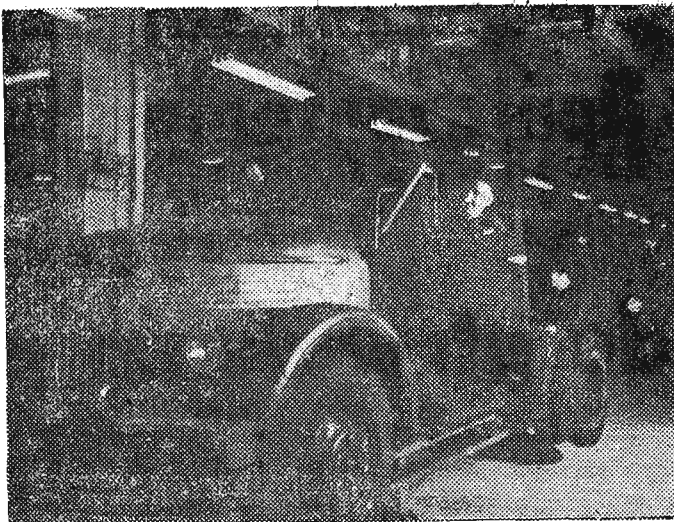
Oto dlaczego delegacja radziecka nie może nie protestować w sposób jaknajbardziej stanowczy, przeciwko tej nieznającej precedensu uchwale, która jest wynikiem podeptania żywotnych praw wielkiego narodu chińskiego.

Delegacja radziecka uważa, że Zgromadzenie Ogólne powinno odrzucić tego rodzaju uchwałę Komisji Ogólnej. Zgromadzenie powinno umieścić na porządku dziennym i to bez zwłoki — ważny i pilny problem reprezentacji Chin w ONZ. Należy położyć

kres niesłusznemu i fałszywemu stosunkowi do wielkiego narodu chińskiego ze strony ONZ. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej cieszy się pełnym zaufaniem i miłością swego prawie 500 milionów ludzi liczącego narodu. Narod chiński po raz pierwszy w historii otrzymał możliwość w sposób suwerenny decydować o swych losach. Wszelkie próby odławiania narodowi chińskiemu wykonania jego suwerennych praw, wszelkie próby, zmierzające do przeszkolenia narodowi chińskiemu w wykonaniu jego suwerennych praw — są sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i z Kartą ONZ.

Brak legalnych przedstawicieli Chin w ONZ nie zapewnia normalnego funkcjonowania zarówno Zgromadzenia Ogólnego, jak i innych organów ONZ. Trudno nie nazwać haniebnym faktu, że w ONZ do tej chwili znajdują się jeszcze „reprezentanci“ Czang Kai-szeka, którzy nikogo nie reprezentują, oprócz samych siebie i niewielkiej szajki wypędzonych przez naród chiński, zbankrutowanych reakcjonistów, którzy się schowali na Wyspie Taiwan pod ochroną amerykańskich dział — i którzy kontynuują swą zbrodnię.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie opuszczają pierwsze samochody „Lublin“  
Na zdjęciu: Kontroler techniczny Stanisław Baranowski zjeżdża z taśmy na nowym „Lublinie“ CAF fot. Nowostelski

## Czyn Październikowy przyniósł gospodarce narodowej poważne oszczędności

**WARSZAWA.** Z poszczególnych województw nadal nadchodzą meldunki o dotychczasowych wynikach w realizacji zobowiązań podjętych przez świat pracy na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W Łodzi i województwie Czyn Październikowy ponad 200 tysięcy wiołanarzy, metalowców, robotników budowlanych, pracowników przemysłu spożywczego, drzewnego, papierniczego i gumowego oraz pracowników instytucji użyteczności publicznej przyniesie wg. przewidywań gospodarce narodowej do końca br. ponadplanową produkcję oraz oszczędności łącznej wartości ponad 140 milionów złotych.

Październik i pierwsze 7 dni listopada przyniosły już gospodarce narodowej ponadplanową produkcję wartości ponad 52 miliony zł, z czego robotnicy Łodzi wyprodukowali ponad 40 mil. zł.

\* Swe chlubne meldunki doznają zakłady woj. rzeszowskiego. Np. Zakłaga Państwowej Cegielni w Żółkowie melduje, że w dniu 14 br. tj. na 47 dni przed

terminem wykonała roczny plan w wyrobach gotowych. Przez nadprodukcję, jaką w wyniku przedterminowego wykonania planu cegielnia wykona jeszcze do końca br., załoga oszczędziła 18,730 zł.

O wykonaniu planu produkcyjnego na rok 1951 meldują również Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna „Remont“ w Rzeszowie, Spółdzielnia ta wykonała produkcję podstawową wartości 1,746,300 zł oraz produkcję pomocniczą wartości 469,600 zł.

\* Do dnia 7 bm. robotnicy i chłopci woj. opolskiego wyprodukowali w Cynie Październikowym ponad 16 milionów złotych, wykonując tym samym w całości podjęte zobowiązania krótkoterminowe.

Realizacja reszty zobowiązań przyniesie w najbliższych dniach jeszcze ponad 2 miliony złotych oszczędności.

## Rozwój radzieckiego przemysłu węglowego

**MOSKWA.** Roczny przyrost wydobycia węgla w ZSRR, osiągnięty w ciągu kilku ubiegłych lat, wynosi 24 miliony ton. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielom TASS, wybitny uczonec radziecki — Lew Szewiakow stwierdził, że liczba ta świadczy o wyjątkowo szybkim tempie rozwoju przemysłu węglowego ZSRR. W roku 1940 wydobycie w ZSRR 5,5 raza więcej, niż w roku 1913. W roku 1950 wydobycie węgla, w porównaniu z okresem przedwojennym, wzrosło o 57 proc.

W latach władzy radzieckiej powstały nowe zagłębia węglowe we wschodnich obwodach kraju, wespaniale rozwinięła się nowa gałąź przemysłu — budowa maszyn dla potrzeb przemysłu węglowego. Przemysł ten produkuje obecnie ponad 400 typów maszyn i urządzeń. Kopalnie radzieckie wyposażone są w doskonałe kombajny górnicze, które mechanizują całkowicie pro-

cesy produkcyjne, jak wrek, urobek i podziemny transport węgla oraz załadunek węgla do wagonów kolejowych.

Radziecki przemysł węglowy — oświadczył w zakończeniu Lew Szewiakow — kroczy pomyślnie do rozwiązania stalnowskiego zadania — dać państwu 500 milionów ton węgla rocznie.

## Nowe zegary astronomiczne w ZSRR

**MOSKWA.** Pracownicy Wszechnicy Państwowej i Laboratorium Badawczego Meteorologii w Leningradzie, skonstruowali nowe wahadłowe zegary astronomiczne.

Zegary te, stoją na znacznie wyższym poziomie od zegarów zagranych tego typu, chodzą z dokładnością do 0,003 sekundy na dobę. Przystąpiono już do seryjnej produkcji tych zegarów.

## Proces szpiegów titowskich w Bułgarii

**SOFIA.** W Sofijskim Sądzie Okręgowym toczy się w dalszym ciągu proces przeciwko szpiegom titowskim, którzy pozostawali na służbie imperialistów amerykańsko-angielskich.

Po zakończeniu skądania ze znań przez oskarżonych i świadków zabral glos oskarżyciel publiczny.

Proces obecny — mówił prokurator — jest dobitnym świadectwem zbrodniczych planów

imperialistów i titowców, którzy dążą do oderwania Bułgarii, zajmującej ważne położenie strategiczne na Bałkanach, od obozu socjalizmu i pragną przeciągnąć ją na stronę imperialistów i podżegaczy wojennych.

Po zanalizowaniu zbrodniczej działalności każdego spośród oskarżonych, prokurator zażądał kary dla oskarżonych na podstawie artykułu, przewidującego karę śmierci lub więzienie na okres 20 lat.

### SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

- 2) Bochenek Jan — gm. Polska Cerkiw, pow. Koźle, 3) Bury Jakub — sołtys gr. Gosław, gm. Łowkowice, pow. Kłuczbork, 4) Daniel Józef — przewod. spółdzielni produkcyjnej w Starym Lesie, pow. Nysa, 5) Grabowski Władysław — przewod. spółdzielni produkcyjnej w Wilamowej, gm. Trzeboszowice, pow. Nysa, 6) Hajdo Jan — sołtys gr. Miedniki, gm. Siestrzechowice, pow. Nysa, Jan Franciszek — gr. Ligota Mała, gm. Polska Cerkiw, pow. Koźle, 8) Kościelny Antoni — sołtys gr. Stenalice, pow. Oleśno, 9) Koza Edward — gr. Jastrzębie, gm. Krowiarki, pow. Racibórz, 10) Krawiec Stefan — sołtys gr. Balcarowice, gm. Błotnica, pow. Strzelce Opolskie, 11) Kula Antoni — gr. i gm. Lasowice Wielkie, pow. Oleśno, 12) Marszałek Stanisław — sołtys gr. Gręboszów, gm. Strzelce, pow. Namysłów, 13) Mazur Antoni — sołtys gr. Nowa Wieś, gm. Gostomia, pow. Prudnik, 14) Pierzchała Maria — sołtys gr. Izbicko, gm. Izbicko, pow.

- Strzelce Opolskie, 15) Piskorz Alojzy — gr. Turkowa, gm. Branice, pow. Głubczyce, 16) Powłusz Franciszek — gr. Młodnik, gm. Dąbrówka Dolna, pow. Opole, 17) Ryzek Stanisław — gr. Buków, gm. Kałków, pow. Nysa, 18) Serzysko Alojzy — sołtys gr. Zakrzów, gm. Cisek, pow. Koźle, 19) Towara Barbara — gr. Lubnow, gm. Dąbrówka Dolna, pow. Opole, 20) Uliczka Franciszka — gr. Jabłonka, gm. Pilszcz, pow. Głubczyce, 21) Wagner Jan — gr. Siebów, gm. Cisek, pow. Koźle, 22) Węgrzyn Piotr — gr. Chomiaża, gm. Mokre, pow. Głubczyce, 23) Wierna Józefa — gr. i gm. Gościęcina, pow. Koźle, 24) Wronka Jan — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Goraszowicach, gm. Otmuchów — Wieś, pow. Grodków.

### BRAZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

- 25) Cappek Franciszek — gr. Radoszów, gm. Pawłowiczki, pow. Koźle, 26) Gargała Józef — gr. Burzyce, gm. Łostów, pow. Brzeg, 27) Grela Jan —

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Reprezentacja Chin Ludowych w ONZ przyczyniłaby się do utrwalenia pokoju na świecie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nacza akcję przeciwko narodowi chińskiemu.

Na sesji ONZ przedstawiciele bloku anglo-amerykańskiego nie dopuścili do rozpatrzenia problemu reprezentacji Chin, a obecnie — na VI sesji — również dokładają wszelkich starań, by Zgromadzenie Ogólne nie mogło rozpatrzyć tej sprawy.

Delegacja radziecka stanowczo protestuje przeciwko takiemu stanowi rzeczy. Delegacja radziecka domaga się umieszczenia na porządku dziennym sprawy reprezentacji Chin w ONZ oraz niezwłocznego rozpatrzenia tego zagadnienia przez Zgromadzenie Ogólne.

Zgromadzenie Ogólne, podobnie jak i inne organa ONZ, nie będzie mogło normalnie funkcjonować dopóki Chińska Republika Ludowa — ogromne państwo o ludności dorównującej prawie

czwartej części mieszkańców kuli ziemskiej — nie będzie miała swych legalnych przedstawicieli w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z drugiej strony, niezwłocznie i pozytywnie rozwiązanie problemu reprezentacji Chin i zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do zajęcia prawnie należnego im miejsca w ONZ przyczyni się w znacznym stopniu do osłabienia istniejącego w chwili obecnej napięcia, do utrwalenia pokoju na świecie i wzmocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dlatego też — oświadczył Wyszyński — wzywamy Zgromadzenie Ogólne do odrzucenia wniosku Komisji Ogólnej, sprzecznego z podstawowymi zasadami naszego Zgromadzenia, sprzecznego z Kartą NZ, sprzecznego z interesami pokoju i stowowiącego obelgę dla wielkiego narodu chińskiego.

Acheson, jeden z autorów napadu na Chin.

Jeśli obecna sesja — ciągnął dalej szef delegacji polskiej — ma istotnie zamiar dokonać minimalnego wysiłku dla utrwalenia pokoju, jeśli prace jej mają chociażby w najmniejszym stopniu przyczynić do utrzymania autorytetu, to przede wszystkim musi być załatwiony problem reprezentacji narodu chińskiego.

Żądamy, aby ONZ uznała, iż reprezentacja Kuomintangu jest nielegalna, żądamy, aby ONZ skonsultowała, że tylko przedstawiciele Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo reprezentować naród chiński we wszystkich organach ONZ. Dlatego też w imieniu delegacji polskiej popieram propozycję radziecką, domagającą się wpisania na porządek dzienny sprawy reprezentacji Chin.

## Przemówienie delegata Pakistanu

Przemówienie ministra spraw zagranicznych Pakistanu sir Zairullah Khana, zawierało wyraźną krytykę pod adresem pseudo-rozbrojeniowych propozycji mocarstw zachodnich. Mówca stwierdził, że propozycje te nie mogą przyczynić się do utrwalenia pokoju na świecie.

przeciwko dławieniu ruchów wywoleńców w krajach zależnych Mówca podkreślił, że kolonializm i imperializm — to jedna z głównych przeszkód na drodze do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa powszechnego.

Dopóki ta niesprawiedliwość w stosunku do narodów uciskanych nie zostanie usunięta, narody te nie uwierzą żadnym zapewnieniom mocarstw kolonialnych o ich przywiązaniu „do sprawy pokoju i wolności”.

## Przemówienie delegata Iranu

Z dużą uwagą wysłuchane zostało przemówienie delegata Iranu Entezama, który najszerzej rozwinął problem zwalczania przez mocarstwa zachodnie wywoleńców ruchów politycznych i ekonomicznych w krajach Afryki i Azji. Delegat irański stwierdził, że nieuznawanie przez mocarstwa kolonialne aspiracji narodowych oraz uzasadnionych żądań ludów kolonialnych i zale-

żnych dorozwał „jeśli nie do ogólnej katastrofy, to w każdym razie do tragicznych konsekwencji”.

Zaden z krajów Środkowego Wschodu — oświadczył w zakończeniu Entezam — nie podporządkuje się więcej żądaniom, inspirowanym przez politykę kolonialną 18-go i 19-go wieku.

## Przemówienie delegata Indii

Delegat Indii, sir Benegal Rau, stwierdził, że jednym z najpoważniejszych niedociągnięć w działalności ONZ jest brak legalnego przedstawiciela Chin.

Rau oświadczył, że delegacja Indii niejednokrotnie wypytywała się w tej sprawie i że jeśli ONZ nadal będzie ignorowała istnienie legalnego rządu chińskiego, to działalność jej straci realny charakter. Rau wyraził ubolewanie z tego powodu, że Zgromadzenie Ogólne postanowiło odro-

czyć rozpatrzenie problemu reprezentacji Chin w ONZ.

Delegat hinduski podkreślił, że szczególnym naciskiem konieczność osiągnięcia między wielkimi mocarstwami porozumienia w najważniejszych sprawach, dotyczących utrzymania pokoju powszechnego.

W zakończeniu Rau wskazał na wzrost ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach Azji i Afryki oraz wyraził nadzieję, że ONZ zwróci uwagę na te kraje, które nie zdołały jeszcze urzeczywistnić swych aspiracji narodowych.

Szef delegacji amerykańskiej Acheson w krótkim przemówieniu, noszącym wszelkie cechy rozkazu, bez przytaczania jakichkolwiek argumentów, zażądał od Zgromadzenia nierozpatrywania sprawy reprezentacji Chin. Ograniczył się on jedynie do potwierdzenia oszczerstw, jakoby Chiny brały udział w agresji przeciwko Korei. Do tego sa-

meogo oszukańczego chwytu uciekli się również delegaci Australii, Filipin i Anglii.

Zalecenie Komisji Ogólnej zostało przyjęte głosami bloku amerykańsko — angielskiego, ślepo wykonującego rozkazy Stanów Zjednoczonych. Przeważające zalecenie głosowało jednocześnie delegacja przy czterech wstrzymujących się od głosu.

## Surowe kary za spekulacje

WARSZAWA. Spekulanci zerujący na zarobkach ludzi pracy są szczególnie surowo karani przez sądy i komisje specjalne. Sprawcy nadużyć dezorganizujący zaopatrzenie rynku w artykuły spożywcze, tekstylne i inne rekruitują się w większości spośród b. sklepikarzy i notorycznych nierobów.

wadzenie nielegalnego handlu tym towarem.

Osk. Skibiński, wiedząc o kradzieży, zakupił od współoskarżonych składzone sadło i sprzedał je po cenach o 50 proc. wyższych od obowiązujących. Ponadto Skibiński ubił nielegalnie 3 cieleta a mięso z nich rozsprzedał po cenach paskarskich.

Sąd Wojewódzki na sesji wyjazdowej w Brodnicy (woj. bydgoskiej) rozpatrywał ostatnio sprawy b. kierownika mleczarni w Małkach Jana Skibińskiego oraz b. konwojentów zakładów mięsnych Wacława Rykowskiego i Franciszka Kuczyńskiego, oskarżonych o kradzież z Centrali Mięsnej 184 kg sadła oraz o pro-

wadzenie nielegalnego handlu tym towarem.

Sąd Wojewódzki skazał: Jana Skibińskiego na 5 lat więzienia i 1500 zł grzywny, Wacława Rykowskiego na 4 lata oraz Franciszka Kuczyńskiego na karę 3 lat więzienia.

# Mechanizacja kopalń zwiększa wydajność pracy

KATOWICE. Z każdym miesiącem zwiększa się mechanizacja procesów wydobycia w kopalniach węgla. Jest to wynikiem dostaw maszyn i urządzeń górniczych produkcji krajowej i ze Związku Radzieckiego oraz wynikiem realizacji, podjętych przez inżynierów i techników przemysłu węglowego, zobowiązań, mających na celu racjonalizację i usprawnienie procesów wydobywczych.

Spośród dalszych maszyn dostarczanych nam przez ZSRR szczególnie dużą rolę dla podniesienia wydobywania odgrywają ciężkie przenośniki zgrzeblowe typu RTU-30, ładowarki do prowadzenia przekopów i głębiennie szybów oraz nowoczesne ramki ckie maszyny wyciągowe, instalowane w nowobudujących się kopalniach.

Prócz radzieckich kombajnów typu „Donbass” i pierwszego polskiego kombajnu węglowego „KW-57”, wyprodukowanego w oparciu o radziecką dokumentację, w kopalniach naszego przemysłu węglowego pracuje szereg wysokowydajnych maszyn radzieckich.

Franciszek Dragon z kopalni „Donbass” już od stycznia 1950 roku. Przekracza on normę o 44 proc. Wydajność pracy na jednej ze ścian kopalni „Rydułtowy” wzrosła o 22 proc. dzięki zastosowaniu kombajnu.

I tak np. otrzymane ze Związku Radzieckiego lekkie przenośniki zgrzeblowe typu SKR-11 usprawniły podstawę urobku ze ścian i przodków niezmechanizowanych. Ładowarki zgarniające typu S-153 zostały wprowadzone na chodnikach i tzw. zabierkach w celu zmechanizowania tak bardzo pracochłonnego procesu jakim jest ładowanie urobku.

W kopalni tej przeprowadzono również prace, mające na celu elektryfikację wszystkich robót dolowych. Dzięki zastąpieniu maszyn o napędzie powietrznym — urządzeniami elektrycznymi, można było zaінstalować na ścianach 4, nowoczesne, elektryczne transportery zgrzeblowe z doślaw radzieckich. Osiągnięcia na drodze postępu technicznego w połączeniu z ofiarnością załogi kopalniczej, pozwoliły kopalni „Bolesław Smiałowski” znacznie zwiększyć wydobywcę węgla.

## Przemówienie wiceministra Wierbłowskiego

Przeciwko zaleceniu Komisji Ogólnej oraz za niezwłocznym rozpatrzeniem sprawy reprezentacji Chin w ONZ wypowiedział się również szef delegacji polskiej, wiceminister Wierbłowski oraz delegatka Czechosłowacji Sekaninova.

Wiceminister Wierbłowski podkreślił, że bez udziału przedstawicieli legalnego rządu chińskiego ONZ nie jest w stanie rozwiązać najważniejszych problemów, zwłaszcza zaś problemów Dalekiego Wschodu.

Dwuletnia obecność przedstawicieli Kłidku Kuomintangowskiej w ONZ nie przyniosła tej organizacji żadnych korzyści. Nie przyczynili się oni do rozwiązania chociażby najmniej istotnego problemu. Obecność ich między nami — stwierdza szef delegacji polskiej — ma jeden tylko cel na względzie: ma przy-

czynić się do zwiększenia napięcia w ONZ oraz do wywołania nowych prowokacji. Kłidka Kuomintangu w tej sali zmierza w rzeczywistości do znieszczenia ONZ, do wykluczenia wszelkiej możliwości porozumienia. Postępując w ten sposób Kłidka ta wypchnie szalenie rozkazy swych panów. Jest to hańba dla naszej Organizacji Narodów Zjednoczonych, hańba dla tych wszystkich którzy ten stan rzeczy popierają i którzy tolerują między delegacjami grupę agentów nikiego nie reprezentujących.

Przypisywanie Chinom Ludowym roli agresora jest absurdalne i nie ma nic wspólnego z rozpatrywanymi przez nas sprawami. Agresji przeciwko narodowi chińskiemu dopuściły się w rzeczywistości Stany Zjednoczone. Fakt tej interwencji przyznał sam

# Odznaczenie przodujących chłopów za wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa Ludowego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przewodniczący spółdz. produkcyjnej w Suchej Kamienicy, gm. Nowy Las, pow. Nysa, 28) Grochowski Marian — sołtyś gr. Siedliska, gm. Dąbrowa, pow. Niemodlin, 29) Jachec Piotr — sołtyś gr. Jasienie, gm. Lasowice Małe, pow. Oleśno, 30) Kistela Jan — gr. Poczołków, gm. Zębówce, pow. Oleśno, 31) Kita Józef — gr. Pociękarb, gm. Większyce, pow. Koźle, 32) Komurek Antoni — gr. Krasna Góra, gm. Grabin, pow. Niemodlin, 33) Kwiecień Jan — sołtyś gr. Jama Nowa, gm. Dąbrowa, pow. Niemodlin, 34) Magosz Jan — gr. i gm. Śmicz, pow. Prudnik, 35) Malczyk Franciszek — gr. Starowice, gm. Maciejowice.

pow. Grodków, 36) Michalski Józef — gr. Drogoszów, gm. Jasienica Dolna, pow. Nysa, 37) Okrzyński Michał — gr. Jaczowice, gm. Grabin, pow. Niemodlin, 38) Piecha Elżbieta — gm. Gogolin, pow. Strzelce Opolskie, 39) Pilak Kazimierz — gr. Zaba, gm. Smarczowice, pow. Namysłów, 30) Segiet Wiktor — gr. Polkowice, gm. Pokój, pow. Opole, 41) Święta Teresa — gr. Turkowa, gm. Branice, pow. Głubczyce, 42) Torończyk Mikołaj — gr. Kadhub, gm. Rozmierka, pow. Strzelce Opolskie, 43) Węgrzyn Marcin — gr. Radynia, gm. Mokre, pow. Głubczyce, 44) Żegota Wincenty — sołtyś gr. Sielce, gm. Gogolin, pow. Strzelce Opolskie.

## Kryzys rządowy w Norwegii

OSLO. Dziennik „Friheten” komentując kryzys rządowy w Norwegii, stwierdza, że premier ustąpił w momencie napięcia walki mas pracujących o poprawę warunków bytu, w chwili wymiany rozmieędzy ZSRR a Norwegia oraz bezopórnie po otrzymaniu od rządu USA instrukcji w sprawie wzmocnienia zbrojeń.

seno tłumaczyć należy powszechnym niezadowolaniem, panującym w Norwegii z powodu polityki rządu. Kryzys rządowy w Norwegii jest w istocie kryzysem obecnej polityki norweskiej. „Obecnie potrzebny jest w Norwegii rząd, który by zerwał z paktem atlantyckim i z polityką zbrojeń, rząd, który by prowadził politykę pokoju i rozbrojenia”.

## Studenci z zagranicy studiuja w Polsce

WARSZAWA. Zacieśniając współpracę kulturalną z zagranicą, Polska Ludowa prowadzi szeroką wymianę młodzieży studiującej z innymi krajami świata. Studenci polscy studiuja np. w Związku Radzieckim, Chinach na Węgrzech, w Czechosłowacji i innych krajach. W Polsce zaś kształcą się około 300 studentów różnych narodowości. Wśród nich znajdują się Bułgarzy, Węgrzy, Rumuni, Albańczycy, Chińczycy, przedstawiciele młodzieży z krajów kapitalistycznych i kolonialnych. Studenci zagraniczni otrzymują stypendia, mieszają w domach akademickich, korzystają z uczelnianych stołówek i z bezpłatnej opieki lekarskiej.

garka mówi: „Bardzo polubiłmy Polskę, w której studiuje my w tak dobrych warunkach. Staramy się zdobyć jak najwięcej wiedzy zarówno w czasie studiów jak i na praktykach zawodowych.”

Z okazji trwającego obecnie Międzynarodowego Tygodnia Studenta przedstawiciel PAP przeprowadził rozmowy z dwoma zagranicznymi słuchaczami warszawskich wyższych uczelni.

„Polska młodzież ma szerokie możliwości zdobywania wyższego wykształcenia — mówi Hugo Jaliva — Ekwadorec. Jestem studentem sekcji dziennikarskiej Uniwersytetu Warszawskiego i widzę, jak troskliwie opieką otacza rząd Polski ludowej młodzież studencką. Jakże odmiennie przedstawia się sytuacja w moim kraju, w którym władza jest w rękach kapitaistów i obszarników. Nasi studenci nie mają domów akademickich, opieki społecznej, pomocy lekarskiej.

## Potężne manifestacje solidarności z narodem egipskim

MOSKWA. Agencja TASS podaje: Dnia 14 bm. w stolicy Iraku — Bagdadzie odbył się strajk powszechny i demonstracja na znak solidarności z walką narodu egipskiego.

Student syn robotnika lub chłopa, aby ukończyć wyższą uczeleństwo musi przez cały okres nauki bardzo ciężko pracować. A jakże wielu jest takich, którzy po ukończeniu studiów nie mogą znaleźć pracy”.

Również w wielu miastach Palestyny oraz w stolicy Transjordanii — Ammanie odbyły się demonstracje pod hasłem solidarności z narodem egipskim.

szechny na znak solidarności z Egiptem. Wszelkie fabryki, zakłady przemysłowe, instytucje, uniwersytety, szkoły oraz wszystkie sklepy były zamknięte.

PARYŻ. Z Kairu donoszą, że w środę odbyła się tam obrzydliwa manifestacja solidarności narodowej i protestu przeciwko najędźzom brytyjskim. Liczba uczestników manifestacji obliczana jest na blisko milion osób.

Jak podaje Agencja TASS, w Damasku odbyła się potężna demonstracja na znak solidarności z narodem egipskim, walczącym o swą niezawisłość narodową. W demonstracji wzięło udział 200 tys. osób — wszystkie partie polityczne i ugrupowania Syrii.

Ułcami miasta przeszedł w milczeniu, kierując się przed pałac królewski potężny pochód długości 5 kilometrów. Pierwsza grupa składała się z kobiet noszących wielkie plakaty z napisami: „Precz z Churchem!”, „Precz z Edenem!”, „Wynocle się z naszego kraju, piraci!”, „Lepsza jest śmierć niż niewola!” itd.

Uczestnicy demonstracji wystawili również depesze do premera egipskiego i przewodniczącego parlamentu egipskiego, do senatu oraz do dzienników „Al-Misri” i „Al-Ahram”.

## Strajk górników we Francji

Uczestnicy demonstracji wysłali również depesze do sekretariatu ONZ, która podkreśliła całkowite wsparcie dla polityki Egiptu, który amfował traktat anglo-egipski z 1936 r. sprzecznym z Kartą NZ. Agresja brytyjska w Egipcie — podkreśla depesza — zagraża sprawom pokoju na Środkowym Wschodzie i na całym świecie.

Również w stolicy Libanu — Bejrucie odbył się strajk pow-

gorszenia się opieki lekarskiej, wybuchł ostatnio — jak już donosiłmy — strajk górników z głębia Nord i Pas de Calais, który spowodował unteruchowanie 82 kopalni na ogólną liczbę 92 kopalni tego zagłębia. Strajk roszcza się gwałtownie i objął dnia 1 bm. ponad 110.000 górników.



# Załoga POM nr 12 walczy o wykonanie planu rocznego

Zaledwie 6 tygodni dzieli nas od zakończenia roku. Wkrótce już nastąpi podsumowanie wyników drugiego roku planu 6-letniego — mówią pracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Przemysłu. Trzeba więc przystąpić do przeglądu dotychczasowych wyników pracy.

Do dnia 1 listopada plan eksploatacyjny ciągników wykazywał, że zrealizowano 75 proc. planu rocznego. Brygady traktorowe brały udział we wszystkich akcjach rolnych, począwszy od kampanii wiosennej, poprzez sianokosy, żniwa, wykopyki, podorywki i orki jesienne, obsługując 14 spółdzielni produkcyjnych w powiecie przemyskim. Brygady starały się uzyskać jak najlepsze wyniki w pracy. Czołowe miejsce zajął przodownik pracyłow. ANTONI RAJTOLD, który na traktorze „Ursus” wykonał już 180 proc. planu rocznego. Zamiast 420 ha orki średniej, przypadającej na jego ciągnik w planie rocznym, wykonał on 768 ha orki średniej, zaoszczędzając równocześnie 1417 kg paliwa. Tow. Antoni Rajtold posiada także duże zasługi w szkoleniu pomocników traktorowych na samodzielnych kierowników pojazdów mechanicznych. Jego uczeń TADEUSZ BAZANOWSKI pracuje obecnie jako samodzielny traktorzysta, osiągając 120 proc. normy.

Inni traktorzyści, jak np. ob. HENRYK DRESLER i jego koleżdy pracujący także na ciągnikach „Ursus” ogółem wykonali 95 proc. planu eksploatacyjnego, zaoszczędzając 227 kg paliwa. Zalicza się do nich także ob. BRONISŁAW MARTYNIAK, który wykonał 90 proc. planu rocznego, zaoszczędzając 487 kg paliwa.

W październiku cała załoga POM przystąpiła do przewyżczenia różnych lokalnych trudności oraz wykonania planu miesięcznego w 114 proc. Intensywnie jest więc przeprowadzana orka zimowa, a ponadto zobowiązano się pomóc w pracach przy transportowaniu zbóż, ziemniaków i buraków do punktów zbiorowych. Dzięki wzmożonej pracy agitatorów partyjnych wśród brygad traktorowych wzrasta świadomość polityczna, a wraz z nią zwiększa się wydajność pracy.

Załoga POM doceniła już wartość nowego układu zbiorowego. Dzięki niemu właśnie powiększyły się dzienne zarobki, a także wyłonili się nowi przodownicy pracy. Drugim poważnym zadaniem POM były prace remontowo-naprawcze maszyn rolniczych i ciągników, wykonywane przez miejscowe warsztaty. W tej dziedzinie

uzyskano już 120 proc. planu rocznego, gdyż tacy przodownicy pracy, jak monterzy ob. FRANCISZEK PRANUS i ob. STANISŁAW DZIEDZIC, wykonywali stale ponad 180 proc. normy. Również spawacz ob. Bolesław Jedliczka, uzyskiwał stale 180 proc. normy, zaś kowal Józef Hodiak — 190 proc. Wśród wyróżniających się pracowników nie brakło również przodownika stolarni ob. FRANCISZKA DĄBRÓWSKIEGO, który wykonał 165 proc. planu rocznego.

Obecnie wykonywane prace w warsztatach POM są dalszymi nadwyżkami planu rocznego, który zostanie przekroczony jeszcze o 50 proc., do czego zobowiązała się załoga.

Dotychczasowe osiągnięcia przemyskiej załogi POM zostały uzyskane dzięki dobrej organizacji pracy, polegającej na brygadowym współzawodnictwie, wyłączonej akcji uswiadamiącej oraz stałym szkoleniu kadr. Każdy z pracowników POM zdaje sobie sprawę, jakie stoją przed nim zadania w okresie rocznym, miesiecznym, tygodniowym i dziennym. Za poznaje się on bowiem z planami na naradach produkcyjnych, które są organizowane z początkiem każdego miesiąca dla podsumowania uzyskanych wyników i wytyczenia ogólnych zadań.

Najbardziej mobilizacyjną rolę spełnia w POM nr 12 dobre zorganizowane współzawodnictwo. Jest ono propagowane na naradach roboczych, przez ogniwa związków zawodowych, przez meżów zaufania, agitatorów partyjnych i przodowników pracy. Na dużej tablicy notowanej są stale osiągnięcia najlepszych robotników, a w specjalnej gablocie umieszczono ich fotografie. Przewodzący robotnicy są otoczeni troskliwą opieką i w ten sposób mogą stale, w coraz większych procentach, przekraczać normy. Równorzędnie ze współzawodnictwem rozwija się racjonalizatorstwo i nowatorstwo.

Szkolenie nowych kadr jest w POM realizowane w ciągu całego roku. W dotychczasowym dorobku 12 praktykantów warsztatowych szkoli się na wysoko-kwalifikowanych, samodzielnych monterów. Również specjalizację zawodową uzyskało już 2 spawaczy ob. EUGENIUSZ WALTOS i ob. NAFTALI MONSZAJN. Wyszkolono także 13 pomocników ciągnikowych na samodzielnych traktorzystów, a 5 traktorzystów na brygadierów.

T. Kwiatkowska

# Organizacja partyjna w gminie Iwierzycy słabo prowadzi akcję jesienną

Akcja jesienna w gminie Iwierzycy (pow. debicki) nie dała dotychczas pożądanego rezultatu. Po przeszło trzech tygodniach trwania akcji, gmina Iwierzycy zalega poważnie z wykonaniem planu.

Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy jest ciągle jeszcze słabe upolitycznienie akcji poprzez nasze podstawowe organizacje partyjne i organa władzy ludowej oraz brak walki z elementami kulacko-spekulacyjnymi na wsi. Plan skupu zboża do ubiegłego tygodnia został wykonany przez Iwierzycę w 60 proc., co stawia gminę na ostatnim miejscu w powiecie. Nicciej przedstawia się sytuacja w gromadach, z których Będziemyśl i Nockowa pozostają na ostatnim miejscu w gminie.

Za ogólnymi cyframi wykonania planu kryje się ponadplanowe wypełnianie obowiązków przez wielu chłopów małych i średniorolnych, przy równoczesnym niewykonaniu obowiązków przez bogaczy wiejskich.

Należy więc wzmocnić jeszcze bardziej walkę z kulactwem i elementami oportunistycznymi, utęgającymi naciskowi wroga. Należy dążyć do tego, aby każdy członek partii w gromadzie otrzymał konkretne zadanie.

Członkowie partii, radni gminnej rady narodowej, soltys i wszyscy pracownicy organów państwowych i gospodarczych w gminie muszą dać przykład gromadzie, wykonując swe zobowiązanie. Dotychczas jeszcze trzech radnych Rady Narodowej w Iwierzycy nie wypełniło obowiązku dostawy zboża a to: JAN GRĘBOSZ z Nockowej (zalega 100 kg zboża), JAKUB OZÓG z Będziemyśli (238 kg) — JAN SIEWIERSKI z Bystrzycy.

Oceniając prace organizacji partyjnych, a w pierwszym rzędzie Komitetu Gminnego trzeba stwierdzić, że członkowie KG za mało dołożyli starań, żeby zapewnić powodzenie obecnej akcji. Tow. Józef Majka z Wiercan, członek Komitetu, dotychczas nie włączył się do realizacji zadań akcji.

Jedynie organizacje partyjne w gromadach Iwierzycy, Sielec oraz Olchowa aktywnie włączyły się do walki o wykonanie planu. Natomiast w gromadzie Wiercany, mimo aktywności członków nie osiągnięto odpowiednich wyników z powodu niedostatecznej pracy sekretarza. Pozostałe organizacje partyjne w gromadach gminy Iwierzycy w bieżącej akcji bardzo słabo pracują, a do najbardziej opieszłych należy organizacja podstawowa w Wiśniowej. Trzeba napiętnować niektórych członków partii, którzy nie wywiązali się z obowiązku sprzedaży zboża, jak np.: IGNA CY GNACEK z Nockowej, WŁADYSŁAW WIATER z Bystrzycy, FRANCISZEK SZELA i LEOPOLD KRASOWSKI z Olchowej.

List KC naszej partii odczytany we wszystkich gromadach przyczynił się do podniesienia aktywności organizacji partyjnych, a w szczególności w gromadzie Iwierzycy, która zorganizowała zbiorową dostawę zboża.

Dużym niedociągnięciem w obecnej akcji było zbyt słabe zaangażowanie członków ZSL. Nie dbano o to, aby już w pierwszych dniach akcji cały dołowy aktyw ZSL dał przykład wykonania wszystkich zobowiązań wobec państwa. Nie dbano również o to, aby ZSL oczyszczał swoje szeregi z elementów wrogich.

Oceniając doświadczenia akcji trzeba podkreślić fakty niedostatecznej samodzielności politycznej biedoty i średniego chłopstwa, którzy aczkolwiek wywiązują się w większości z obowiązków ze swoich zobowiązań wobec państwa, to jednak nie wykazują swej bojowej postawy wobec kulaka i jego wrogich machinacji. Działalność wroga klasowego w czasie akcji szczególnie wzmocniła się poprzez rozszerzanie fałszywych pogłosków i złośliwych plotek. Ekipy robotnicze przybyły na wieś prze-

ciwstawiają się wszelkim próbom rozświetlania wrogiej propagandy przez kulaków i ich społeczników.

Dla pełnej realizacji obowiązków przez wszystkich chłopów wobec państwa zespół kierownictwa Komitetu Gminnego Partii oraz prezydium GRN winny zastosować odpowiednie środki organizacyjne, do których należy zaliczyć zbiorowe dostawy zbożowe, kierowanie aktywem na słabe odcinki do gromad Nockowa i Będziemyśl, stosowanie zajęć i sankcji w stosunku do opornych kulaków.

Należy dbać o to, aby gmina stosowała wszystkie ulgi i przywileje, jakie przysługują hodowcom kontraktującym, aby przestrzegała zasad sprawiedliwego rozdziału towarów i systematycznie wyjaśniała politykę rządu.

Marian Sroda koresp. N. Rz.

# W oparciu o radzieckie doświadczenia

Dziwne, a zarazem bardzo odległe wydają się nam, nie tak dawne jeszcze czasy, które zwykliśmy określać w naszych rozmowach poprostu: przed wojną. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe, bo czyż można się nie dziwić w dobie Nowej Huty, Żerania, Wiszowa, Gorzowa, Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, jakimś tam np. pojedynczym obiektem, które przed wojną budowano przez szereg długich lat? Wprost nieprawdopodobne wydają się wypowiedzi ludzi, którzy z całą powagą zapewniają, że na wzniesienie niewielkiego budynku potrzeba było „w owych czasach” aż dwu do trzech lat! Dziś natomiast — jak mówią nasi murarze — wielki błąk o kilkunastu kondygnacjach można

„machnąć” za... 70 a nawet i mniej dni. Nikt tym nawet nie jest dzisiaj zaskoczony, ani siedemdziesięciu - kilku letni majster Jan Rybak, ani o wiele, wiele od niego młodszy Wittek Gąsiorowski. Ten pierwszy choćby dlatego, że już zatarły mu się w pamięci (przez 6 powojennych lat) czasy dorywczych, sezonowych robót murarskich, drugi zaś — bo poprostu lata te zna tylko z opowiadań.

Jan Rybaka fakt ten nie dziwi m. in. i dlatego również, że nie widzi już na budowach tak zwanych koźlarzy, ani też nie słyszy okrzyków „podaj wapno” czy „podaj cegłę”. Widzi natomiast windy, transportery, betoniarki i co najważniejsze — ma to wszystko przed oczyma przez cały długi rok. Murarka bowiem przez stała być zawodem sezonowym.

użytku gotowych obiektów, podnosi się wydajność maszyn budowlanych, sprzętu i środków transportowych, a co najważniejsze — podnosi się znacznie wartość przerobu rocznego na jednego pracownika produkcyjnego.

Z zupełnie nowym, opartym na wzorach radzieckich, urządzeniem cieplnym, zapoznaje nas również inż. Peressucha. Na budującym się mieszkaniu domu kultury rzeszowskiego Osiedla Robotniczego, zainstalowane będzie jedynym w naszym województwie ogrzewanie sufitowe. Około 1000 metrów rur rozłożonych na każdym stopniu, a następnie przykrytych betonem, spełniać będzie rolę grzejników oraz konstrukcji żelbetonowych. Zakładanie tych instalacji równocześnie z wnoszeniem kondygnacji umożliwia wykorzystanie ich do ogrzewania pomieszczeń w czasie prowadzenia prac zimowych.

Na wszystkich rzeszowskich budowach trwają intensywne prace przygotowawcze do robót zimowych. W piwnicach gromadzi się wszelkie materiały, potrzebne do dalszych prac. Podczas pierwszych mrozów większość pracowników budowlanych przejdzie do ogrzanych, chociaż pozostających jeszcze w stanie surowym, budynków. Praca pójdzie nadal normalnym tempem. Najlepszym tego dowodem jest, że Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego zatrudniło na okres zimowy niemal wszystkich dotychczas zatrudnionych robotników.

Nie jest jednak rzeczą łatwą prowadzić roboty murarskie w zimie. Dlatego też — jak objaśnia jeden z kierowników budowy Osiedla Robotniczego Zygmunt Sech — już obecnie zaprowadza się w budynkach instalacje cieplne. Podczas gdy murarze stoją jeszcze na rusztowaniach, na niższych kondygnacjach instalatorzy zakładają już grzejniki (kaloryfery). Jest to nowością dla naszego budownictwa, bo dotychczas urządzenie cieplne zakładało się po całkowitym wykończeniu budynku.

Tak więc, przez zmieszenie sezonowości, skraca się w znacznym stopniu oddawanie do

W związku ze zlikwidowaniem sezonowości w budownictwie i wykorzystaniem zimy do dalszego prowadzenia robót, pracownicy budowlani, a przede wszystkim majstrowie muszą opanować dokładnie wszystkie nowe procesy technologiczne. Dlatego też Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie wykorzystywał również okres zimowy na pełne doszkolenie wszystkich swych pracowników.

Trzeba bowiem wiedzieć, że warunkiem koniecznym dla prowadzenia robót zimowych jest stosowanie zapraw i betonów o wyższej wytrzymałości (z uwagi na niską temperaturę). Nie dziwicie się więc, gdy we wczesnych godzinach porannych (począwszy od dnia 15 bm.) usłyszycie komunikator meteorologiczny dla pracowników budowlanych. Od tego dnia bowiem instytut meteorologiczny stanął w służbie naszego budownictwa.

Minęły już bezpowrotnie czasy, w których budownictwo było, obok innych gałęzi przemysłowych, przysłowitowym kopciuszkiem. Do przeszłości należą też czasy sezonowości naszego budownictwa, które powojennym rozmachem całkowicie oddawanie do

mor.

Nasi korespondenci piszą:

## Racjonalizatorzy huty Stalowa Wola

Usprawnienie procesów produkcji, skrócenie czasu wytwarzania, obniżka kosztów własnych — oto zadania, jakie stoją przed rozwijającym się ruchem racjonalizatorskim i nowatorskim. Wielka liczba projektów usprawnień (w ostatnim miesiącu 20) świadczy o tym, że ruch racjonalizatorski w hucie Stalowa Wola ciągle się rozwija. Racjonalizatorzy podają coraz to nowe pomysły ułatwiają pracę robotnika, przynoszą poważne oszczędności.

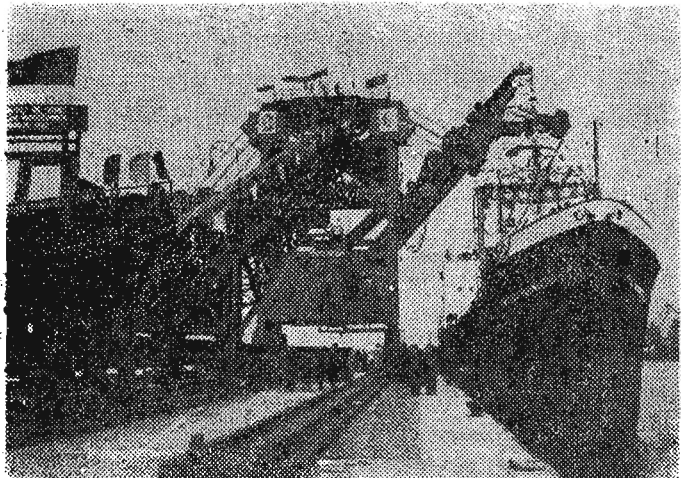
Racjonalizatorzy huty Stalowa Wola mają już w pracy swej szereg osiągnięć. Mistrz wydziału kuźni STANISŁAW SZARY i kowal TADEUSZ LESZCZYŃSKI opracowali projekt zastosoowania specjalnych kleszczy przy produkcji pretów stożkowych. Zastosowanie tego wynalazku przyczyniło się do zwiększenia produkcji, zmniejszenia siły roboczej o jednego robotnika, co w rezultacie przyniosło 15,360 zł oszczędności w ciągu roku.

Pomysł racjonalizatorski nadmistrza wydziału naprawczego A. PILATA i przodownika ślusarskiego ST. SOCHY — zastosowanie kombinowanych panewek do samotoków na walcowni — przyniósł rocznie 30,789 zł oszczędności. Racjonalizator — nadmistrz działu obróbki cieplnej opracował nowy sposób żarzenia stali szybkożarzącej i wysokostopowej. Zastosowanie tego projektu pozwoliło na skrócenie czasu żarzenia o 11 godzin, przy czym wzrosła znacznie wydajność pieca, zwiększyła się oszczędność na gazie. Dzięki temu wynalazkowi roczna oszczędność wyniosła — 13,104 zł.

Na podkreślenie zasługuje pomysł ob. ST. WIERZBIKIEGO — mistrza elektryka. Opracował on projekt stosowania kontaktów volframowych do aparatów Tirrilla na stalowni. Przyrzęd ten ob. Wierzbiński wykonał we własnym zakresie z drucików od spalonych żarówek. Szeroko stosowany jest w hucie Stalowa Wola pomysł racjonalizatorski JANA GUBAŁY — robotnika z działu grubej obróbki. Pomysł ten pozwala użytkować segmenty szlifierskie.

Usprawnienia racjonalizatorów huty Stalowa Wola przyczyniają się do przekroczenia planów produkcyjnych, ułatwiają pracę robotnika, przynoszą państwu poważne oszczędności. (7231)

B. Słotwińska W. Tchórz



W Szczecinie, porcie w dniu 7. 11. 51 r. w 34 rocznicę Rewolucji Październikowej na 54 dni przed terminem zostały uruchomione dwie wywozowe wagonowe oraz urządzenie taśmowe do przeladunku węgla z wagonów kolejowych na statki. Na zdjęciu: Załadunek pierwszego węgla na statek „Brygada Majakowskiego” przy pomocy taśmowego urządzenia załadunkowego. CAF fot. Baranowski

# Tribuna

## Kierownictwo, które źle pracuje

Nie trzeba długo przebywać na budowie Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Sarzynie, by przekonać się, że panuje tam niesamowity bałagan. Robotnicy nie otrzymują przed pracą zleceń i nie wiedzą, co mają robić.

Pracownicy delegowani z rozmaitych miejscowości spią w anty-sanitarnych warunkach, bowiem kierownictwo budowy w ogóle się nie interesuje ich sprawami bytowymi. Wypłaty zarobków odbywają się nieregularnie, a na liczne interwencje robotników kierownictwo budowy nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Nie prowadzi się również w Sarzynie współzawodnictwa pracy.

Beztroskie kierownictwo Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Sarzynie musi się zabrać do roboty. Należy wprowadzić współzawodnictwo pracy i zlikwidować błędki bytowe robotników. (3655)

## BIUROKRACI SIĘ „BAWIA“

Powiatowy Zarząd ZMP w Gorlicach w ławieniu br. przesłał akta przydziału lokalu do Wojewódzkiej Komisji Lokałowej w Rzeszowie.

W lipcu podanie to zostało rozpatrzone i zatwierdzone pozytywnie. Jednak zadaniowicze, jak np. wyciąg z ksiąg hipotecznych nie zostały zwrócone zarządowi ZMP. W dniu 19 października zarząd ZMP skierował odpowiednie pismo do Woj. Komisji Lokałowej. Nie poskutkowało. W dniu 7 listopada zarząd ZMP delegował swego pracownika po odbiór wyciągu hipotecznego. Nie wydano go — rzekomo z tego powodu, że delegowany nie posiadał upoważnienia na odbiór. Delegat ob. Maria Wójcik otrzymała natomiast obietnicę, że żądane dokumenty będą matychmiast przesłane pocztą. Zarząd ZMP w Gorlicach nie otrzymał ich jednak dotychczas. Jak długo jeszcze potrwają te „zabawy“ w biurokrację? (3651)

## Śladem naszych artykułóro

W związku z artykułem z dnia 16 października pt. „O opiekę nad zetempowcami w Liceum Pedagogicznym TPD“ Zarząd Wojewódzki ZMP wyjaśnia:

„Notatka, która ukazała się na łamach waszego pisma jest słuszną i oparta na przykładach nienależytej pracy Zarządu Miejskiego ZMP w Rzeszowie, który niedostateczną opieką otacza niektóre koła ZMP“.

W wyniku waszej krytyki w Liceum Pedagogicznym TPD wybrano ostatnio nowy zarząd szkolny koła ZMP, w skład którego weszli: Zofia Cebula, Stanisław Prokop, Wanda Jasnińska i Henryk Łach.

Nowy zarząd przystąpił energicznie do pracy. Przeprowadził już kilka posiedzeń, na których poddano krytyce dotychczasowy styl pracy, postanowiono uzupełnić ewidencje członków oraz opracowano kalendarzyk zebrań szkoleniowych i organizacyjnych. Zetempowcy otoczyli opieką drużyną harcerską, utworzyli koło prelegentów studiujących historię WKP(b) oraz koło radioamatorów. Mamy więc nadzieję, że koło ZMP przy Liceum Pedagogicznym otoczono przez Zarząd Miejski troskliwszą niż dotychczas opieką, stając wkrótce na odpowiednim poziomie.

M. Z.

## WYCINKI PRASOWE

Przy RSW „Prasa“ czynny jest Dział Dokumentacji Prasowej, który dostarcza poszczególnym abonentom wycinków z całej prasy polskiej, w zakresie interesującej ich problematyki.

Ministerstwa, instytucje, przedsiębiorstwa oraz indywidualni a-

bonenci zainteresowani w otrzymywaniu wycinków prasowych — mogą zgłaszać na piśmie prenumeratę do RSW „Prasa“ Dział Dokumentacji Prasowej, Warszawa, ul. Emilii Plater 10. Oplaty obliczane są w zależności od zakresu tematyki.

## Powstają nowe ambulatoria przyfabryczne

W bieżącym roku powstało w całym kraju ponad 300 nowych ambulatoriów przyfabrycznych, z liczby tej zaś 34 przypada na nasze województwo.

Oprócz udzielania stałej pomocy lekarskiej i fachowych porad, ambulatoria zakładowe mają za zadanie usuwać natychmiast wszelkie niedociągnięcia w zakresie higieny i warunków sanitarnych. Ambulatoria te są wyposażone we wszystkie niezbędne lekarstwa i urządzenia zabiegowe. Każda tego rodzaju placówka posiada własnego lekarza oraz personel pomocniczy, złożony z wyszkolonych pielęgniarek. Do najlepiej wyposażonych należą ambulatoria przy WSK, hucie „Stalowa Wola“, hucie szkła w Krośnie i „Sanowagu“.

W niektórych zakładach pracy zamiast ambulatoriów przyfabrycznych istnieją przyfabryczne ośrodki zdrowia, do których lekarz przybywa okresowo.

W przyszłym roku w woj. rzeszowskim utworzonych zostanie jeszcze 29 ambulatoriów przyfabrycznych, a łączny koszt ich urządzenia będzie wynosił 1.871.400 zł.

Część z tych placówek uruchomiona zostanie przy spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach, POM-ach i SOM-ach.

(b)

## S-P-O-R-T

### Pilkarze i bokserzy OWKS - Kraków przyjeżdżają do Rzeszowa

Rzeszowski Wojskowy Klub Sportowy wykazuje coraz większą żywotność. W niedzielę 18 bm. wojskowi będą gościć u siebie piłkarzy i bokserów Krakowskiego OWKS.

Krakowianie po zwycięstwie nad Gwardią Warszawa (2:1), awansowali do klasy państwowej i spotkanie piłkarskie będzie napewno bardzo ciekawe. W składzie OWKS Kraków grają tacy piłkarze jak: Durniok, Dwrnicki, Kalus, Feluś i Szornbara.

Powyzsze spotkanie zostanie rozegrane na stadionie Gwardii przy ul. Langiewicza. Początek o godz. 11.

Bokserzy OWKS należą do

## Stal Rzeszów - Stal Mielec

Jak podawaliśmy, w niedzielę odbędzie się finałowe spotkanie piłkarskie o puchar WKKF między Stalą Rzeszów a Stalą Mielec.

najlepszych w Polsce i widzieliśmy ich w Rzeszowie w spotkaniu z Gwardią. W niedzielę walczą oni będą z zespołem WKS — Gwardia. Mecz odbędzie się w sali Woj. Domu Kultury, początek o godz. 19.

Mielczanie przyjeżdżają do Rzeszowa w swym najlepszym składzie i w razie zwycięstwa będą nadal kandydatami do zdobycia pierwszego miejsca.

## MIGAWKI

Zasadą jest, że piec służy do ogrzewania. Innego zdania są jednak rzeszowskie władze koleje, według których piece są prawdopodobnie po to, aby robić tzw. dobre wrażenie. Tak przynajmniej należy wnosić z faktu, że piec w schłodzonej i wzorowo prowadzonej dworcowej świetlicy jest chronicznie zimny, ponieważ kierownictwo stacji w Rzeszowie zabroniło w nim palić. Jednym słowem zamiast świetlicy — lodowiska...

A świetlica podobno miała być miejscem, w którym, czekając na pociąg, mogłaby się uczyć dojrzająca młodzież...

Dla tych, którzy jeszcze nie wiedzą, gdzie mieści się w Rzeszowie „dzielnicowe muzeum“ śmieci i gnijących odpadków, (zaś dla komisji sanitarnej w szczególności), podajemy bliższy jego adres: ul. Grunwaldzka 20 (między spółdzielnią „Remont“ a sklepem komisyjnym).

P. S. Zwiedzającym owo „muzeum“ radzimy zaopatrzyć się w maski przeciwgazowe.

Prawdopodobnie już za kilka tygodni na ścianach rozmówiec pocz-

Zarządu Wojewódzkiego LPZ dr Tkaczow, który następnie dokonał otwarcia wystawy.

Na wystawie umieszczono sześć gazetek ściennej wykonanych przez szkolne koła LPZ oraz bardzo estetycznie wykonane plansze, obrazujące zadania Ligi Przyjaciół Zolaznienia w Polsce Ludowej. (p)

W dniu 13 bm. obwarto w sali Woj. Domu Kultury w Rzeszowie przy ul. Langiewicza wystawę pt. „Liga Przyjaciół Żołnierza w walce o pokój“.

Na otwarcie wystawy przybył sekretarz KW PZPR tow. Ptasniński, przedstawiciele WRN, Wojska Polskiego oraz organizacji politycznych i społecznych. Do zebranych przemówił prezes

## Z narzązo notatnika

Na zakończenie Miesiąca Pogłębnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej koło TPPR przy Okręgowym Zarządzie Kin w Rzeszowie urządziło w sali Teatru Ziemi Rzeszowskiej uroczystą akademię. Uczestniczyli w niej przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych, pracownicy Teatru Ziemi Rzeszowskiej oraz OZK.

W części artystycznej akademii wzięli udział uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej, Państw. Lic. Odzieżowego i Technikum Mechanicznego w Rzeszowie. Na zakończenie wyświetlono film produkcji radzieckiej.

## Rzeszowskie wystawy

### Liga Przyjaciół Żołnierza walczy o pokój

W dniu 13 bm. obwarto w sali Woj. Domu Kultury w Rzeszowie przy ul. Langiewicza wystawę pt. „Liga Przyjaciół Żołnierza w walce o pokój“.

Na otwarcie wystawy przybył sekretarz KW PZPR tow. Ptasniński, przedstawiciele WRN, Wojska Polskiego oraz organizacji politycznych i społecznych. Do zebranych przemówił prezes

zyskały sympatię mieszkańców podzieszowskich wiosek.

W dniu 14 bm. przyjechały do Rzeszowa wycieczki kobiet z Raławówki, Niechobrza Małego i Niechobrza Dużego. W świetlicy Wojewódzkiego Zarządu Samopomocy Chłopskiej było gwarno i panował przyjacielski nastrój. Program wycieczki obejmował m. in. obejrzenie doskonałego filmu radzieckiego pt. „Daleko od Moskwy“.

Agala Cieśla, przewodnicząca Koła Gospodyń ZSCh w Raławówce mówi:

— Przed wojną, to człowiek tylko pracował i nie miał ani chwili wytchnienia. Gdzie tam kto ze wsi chodził do kina! Dzisiaj Państwo Ludowe buduje dla naszych dzieci nowe szkoły, świetlice i domy dziecka.

Na przyjęciu urządzonym dla uczestniczek wycieczki obecni byli przedstawiciele partii, Związku Samopomocy Chłopskiej i innych organizacji społecznych. Do zebranych przemówiła delegatka Zarządu Wojewódzkiego ZSCh ob. Dubielowa, która opowiedziała gościom o kobietach radzieckich, przodujących w pracy i w walce o pokój.

Po mile spędzonym wieczorze zebrani udali się do kina „Apollo“ na doskonały film kolorowy „Daleko od Moskwy“, zrealizowany według słynnej powieści Azajewa.

— To jest naprawdę piękny film — mówiła jedna z kobiet.

Wieczorem samochody odwoziły miłych gości do ich rodzinnych wsi.

Było nam tu bardzo wesoło — słyszeliśmy głosy z samochodu.

Inicjatywę Ligi Kobiet uważać należy za bardzo udaną i byłoby wskazane, ażeby takie wycieczki odbywały się coraz częściej. (p)

## Metalowcy wykonali roczny plan

Wczoraj o godz. 11.48 robotnicy Spółdzielni Metalowców w Rzeszowie, wykonali swój roczny plan produkcyjny, zwyciężając tym samym we współzawodnictwie ze spółdzielnią pracy „Ogniwo“ w Lubuszy.

W walce o przedterminową realizację planu wyróżniła się młoda dziewczyna brygada Białka oraz brygada Szczupaja.



16 LISTOPADA

**RZESZÓW**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja

Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzka 5, tel. 10-00

Straż Pożarna ul. Mickiewicza 19, tel. 08

## TEATR

PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — wyjazd w teren

## KINA

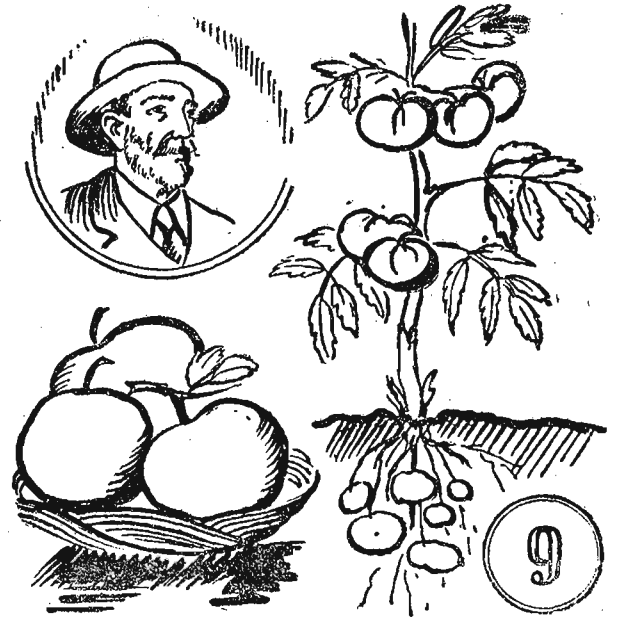
RZESZÓW — Apollo: Zwycięzca przestworzy (god. 18 i 20)

RZESZÓW — Zacheła: Ostatni rejs (godz. 17.30 i 19.30)

## WYSTAWY

Wystawa pt. „Liga Przyjaciół Żołnierza w walce o pokój“ w sali Woj. Domu Kultury przy ul. Langiewicza

# PRZYJAŹŃ POMOC PRZYKŁAD ZSRR -OTO PODSTAWOWE ŹRÓDŁA NASZYCH ZWYCIĘSTW



Kupon Nr 9  
Konkurs pt. Przyjaźń. Pomoc. Przykład ZSRR — oto podstawowe źródła naszych zwycięstw.  
Rysunek nr 9 przedstawia .....  
.....  
.....  
Jest to dowód P. ....  
Imię i nazwisko .....  
Miejscowość .....  
Ulica .....  
Zawód .....